„Gazeta Lwowska" z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.
Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 c. Miejscowa na rok 12 złr. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 c.
Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej Numer pojedynczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.
Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Nr. 262. Czwartek 17. Listopada 1870. Rok wydania 60.

Część urzędowa.

Jego Exc. minister spraw wewnętrzych mianował inżynierów Karola Mayer i Feliksa Księżarskiego nadinżynierami a adjunktów budownictwa Frydryka Wex, Dominika Opatowicza, Jana Matulę, Wilhelma Rappe, Emila Serkowskiego i Teodora Krokiewicza inżynierami dla państwowej służby budowniczej w Galicyi.

Obwieszczenie.

Szef c. k. Namiestnictwa nadał na przedstawienie reprezentacyi miasta Drohobycza opróżnione stypendyum fundacyi drohobyckiej w rocznej kwocie 84 złr. w. a. Rudolfowi Willmuthowi słuchaczowi akademii technicznej we Lwowie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 12. listopada 1870.

Obwieszczenie.

Szef c. k. Namiestnictwa nadał opróżnione stypendyum fundacyi byłego powiatu przemyskiego arcyksięcia Rudolfa w rocznej kwocie 90 złr., począwszy od bieżącego roku szkolnego, Karolowi Dołżyckiemu, uczniowi III. klasy wyższej szkoły realnej we Lwowie, synowi kancelisty powiatowego, obarczonego 8 dziećmi, z których 6 do szkół posyła.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 12. listopada 1870.

Dnia 15. listop. 1870 r. wyszedł i rozesłany został z c. k. rządowej i nadwornej drukarni w Wiedniu LIV. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 133. Cesarskie rozporządzenie z 14. listopada 1870 dotyczące zniesienia cesarskiego rozporządzenia z 25. października 1869. Dz. u. p. Nr. 162.

Część nieurzędowa.

Lwów, 17. listopada.

Podczas gdy komisya adresowa izby wyższej wypracowała już projekt adresu, który miał być przedłożony izbie na wczorajszem posiedzeniu, w komisyi adresowej izby deputowanych odbyła się dopiero wstępna dyskusya. „Fremdenblatt" donosi, że deputowani w sprawie tej przestrzegają ścisłą dyskrecyę więc niewiadome są szczegóły posiedzeń komisyi. Wiadomo tylko tyle, że dyskusye bywają ożywione, do czego najwięcej przyczyniają się dawni centraliści. Dr. Sturm ma zająć się wypracowaniem adresu. Jawnem ma już być rozdwojenie pomiędzy frakcyą centralistyczną i autonomiczną. Powodem tego nieporozumienia ma być odmienne zapatrywanie obu frakcyi na rezolucyę sejmu galicyjskiego. „Fremdenblatt" donosząc o tem, robi następującą uwagę: „Zewnętrzna sytuacya wpłynie pomyślnie na rozwiązanie kwestyi galicyjskiej. Wystąpienie Rosyi skłonić musi Polaków do umiarkowania, gdyż zrozumią potrzebę wzmocnienia Austryi wobec groźnego stanowiska Rosyi. Jeżeli stronnictwo konstytucyjne posiada takt polityczny, to skorzysta z obecnej chwili."

W artykule p. t. „Jeszcze jedno słowo o ugodzie" wykazuje „Prager Abendblatt", że ugoda okupiona niemożliwą prawie ceną nie jest właściwie ugodą lecz poddaniem się. „Narodowe stronnictwo— pisze ten dziennik — nie powinno zapominać, że także i inne stronnictwa według zasady równości domagać się muszą nagrody za swoją gotowość do ugody. Gdyby rząd dla przeprowadzenia ugody przyjął każdą cenę, powstaćby musiał ogromny zamęt. Gotowość do ugody nie polega na zimnem podyktowaniu warunków i oświadczeniu, że się od nich ani na krok jeden nie odstąpi. Byłby to szczególny rodzaj zgodliwości. Polacy nie zgadzają się w swych żądaniach z Niemcami, Niemcy z Czechami, Czesi z Słoweńcami a ci ostatni znowu z Dalmatyńcami itd. Jeżeliby tedy każde narodowe i polityczne stronnictwo upornie stało przy swoich żądaniach, jakżeż możnaby wtedy myśleć o ugodzie? Prawdziwa zgodliwość manifestuje się tem, że uwzględnia należycie istniejące a nie dające się zmienić stosunki i nie stawia warunków, których spełnienie położenie rzeczy niemożliwem czyni. Gdyby przewódzcy narodowej opozycyi w Czechach przy różnych układach ugodowych nie byli odrazu wystąpili z absolutnie niemożliwemi warunkami, zaraz by się pokazało, że rząd i stronnictwo konstytucyjne gotowe jest do ustępstw wcale znacznych. Jeżeli tedy przyjść ma do skutku ugoda, to stać się to może tylko w drodze obustronnego kompromisu. Kompromis zaś taki jest całkiem niemożliwy, jeżeli odrzucone zostają z góry wszelkie układy w drodze przez wszystkich przyjętej i legalnej."

Sprawa rewizyi traktatów paryskich odwróciła w tej chwili uwagę Europy od teatru wojny. „Sprawa ta — pisze „Fremdenblatt" — nawet bez alarmujących pogłosek groźnie się przedstawia. Groźną jest ta sprawa już dlatego, że Turcya postanowiła zaprotestować przeciw temu postępowaniu Rosyi. Od protestu nawet najenergiczniejszego daleko jeszcze do wypowiedzenia wojny, wątpimy więc, by już w tej chwili Turcya za broń chwyciła. Turcya jest wprawdzie uzbrojoną, a podróżni, którzy niedawno przybyli z stolicy tureckiej, zapewniają, że zaopatrzona we wszystko armia Sułtana liczy 500.000 żołnierzy gotowych do marszu. Zanim jednakże Turcya poweźmie nieodwołalną decyzyę, porozumieć się musi z mocarstwami podpisanemi na traktatach a mianowicie z Austryą i Anglią. Ani Anglia ani Austrya nie będą radzić Turcyi, by się natychmiast do wojny zapędzała. Ale mimo to sytuacya jest dosyć groźną. Angielski dziennik „Times" nie przypuszcza, by Anglia zezwoliła na rewizyę traktatów a głos tego dziennika ma wielkie znaczenie i wywiera wpływ na bieg wypadków. Angielscy mężowie stanu obrali sobie zaraz trafny kierunek i osobiście znoszą się w Wersalu z hr. Bismarkiem. Angielskiemu gabinetowi, który mimo sprzeczek o wywóz broni do Francyi, w zgodzie pozostaje z Prusami, wiele zależy na tem, by poznać dokładnie stosunek Wersalu z Petersburgiem. Od rezultatu tych badań zawisł kierunek dalszej kampanii dyplomatycznej gabinetu St. James. Austrya zajęła przezorne stanowisko. Nasz rząd jak wiadomo nie zajmuje wprost nieprzyjaźnego stanowiska wobec żądań rządu rosyjskiego i nie przeczy, że wszystkie punkta paryskich traktatów z trudnością dadzą się utrzymać. W Wiedniu tedy panuje przekonanie, że trudności nie są tak wielkie i nadzieja, że sprawa ta jeszcze pokojowo załatwioną być może."

Zaraz po nadejściu noty rządu rosyjskiego wypowiadającej konwencyę dodatkową do traktatów paryskich z r. 1856 odbyły się we Wiedniu konferencye pomiędzy austryackim kanclerzem państwa a posłami Anglii i Turcyi. O przebiegu tych konferencyi podaje „Sonn- und Montags Ztg." następujące wiadomości: "Turcya zapytała Austryę, Anglię i Francyę, czy zechcą trzymać się konwencyi z 15go kwietnia 1856, według której każde naruszenie paryskiego traktatu uważane ma być za casus belli a mocarstwa powyższe porozumieć się mają z wysoką Portą względem użycia jej sił zbrojnych na lądzie i morzu. Tem zapytaniem zapobiegła Turcya rozwlekłej akcyi dyplomatycznej. Jest nadzieja, że Włochy przyłączą się do Austryi i Anglii. Gdyby miał być zwołany kongres, takowy odbyłby się we Wiedniu.— Poniżej zestawiamy wiadomości, któreśmy z innych źródeł o przesileniu na Wschodzie otrzymali. Pod dniem 14. telegrafują z Wiednia do „P. L.": „Rząd angielski wysłał protest do Petersburga, który wypowiedzenie traktatu nazywa nieuzasadnionem, jednostronnem zerwaniem układu. Turcyi nie opuści Anglia w żadnym razie. Gorczakow uspakajał posła angielskiego, który go o tym proteście uwiadomił, i oświadczył przytem: że Rosya nie może cofnąć swego postanowienia, ale sprawa ta da się załatwić w sposób międzynarodowy. Rosyjska nota zdaje się żądać kongresu, któryby tę sprawę załatwił, a jenerałowi Annenkowowi miało się udać pozyskać Prusy dla planu kongresu. Porta założyła protest. Mówią, że Rosya tak dalece się uzbroiła, iż już nawet rezerwy od dłuższego czasu pod broń powoływano. Uważają za rzecz pewną wypłynięcie angielskiej floty morza śródziemnego i zwołanie parlamentu." Druga depesza tegoż dziennika tak opiewa: „Hr. Beust konferował w sprawie wschodniej z posłem angielskim i tureckim. W kołach dobrze poinformowanych uważają sytuacyę za groźną. Poseł pruski w Petersburgu odczytał księciu Gorczakow notę, w której rząd pruski wyraża swoje zdziwienie z tego kroku rządu rosyjskiego. „N. fr. Presse" z Berlina donosi o przybyciu angielskiego kuryera z depeszami dla Wiednia i Konstantynopola. Nota angielska ma stanowczo protestować przeciw zerwaniu układów przez Rosyę. Do „Tagespresse" telegrafują z Belgradu, że pełnomocnik rosyjski zrobił propozycyę Serbii, by wojska serbskie na wypadek wojny wschodniej przeszły pod dowództwo Rosyi."

Wiedeń. Na najbliższem posiedzeniu izby deputowanych przedłoży rząd kilka projektów do ustaw. Dwa projekta dotyczące organizacyi władz uniwersyteckich i uzyskania stopnia doktorskiego. Według pierwszego projektu zdolność do uzyskania godności akademickich jest niezawisłą od wyznania religijnego. Istniejące przy uniwersytetach we Wiedniu i w Pradze kollegia doktorów przestaną być częściami fakultetów i uniwersytetów. Przedłożony zostanie także projekt do ustawy znoszącej nadzwyczajne zażalenia przeciw wyrokom sądowym w sprawach karnych i regulującej kompetencyę sądową przy załatwianiu próśb o zwleczenie kary i o łaskę.

Berlin. „Staatsanzeiger" ogłasza następujący okólnik kanclerza związkowego hr. Bismarcka do posłów Związku północno-niemieckiego o swej rozmowie z panem Thiers w Wersalu:

Wersal, 8. listopada 1870.

JWPanu wiadomo, że p. Thiers objawił życzenie, aby mu pozwolono przybyć do kwatery głównej gwoli rokowań, po poprzedniem skomunikowaniu się z rozmaitymi członkami rządu narodowej obrony w Tours i Paryżu. Na rozkaz JKMości objawiłem gotowość do takiej rozmowy a panu Thiers dozwolono udać się poprzednio dnia 30. z. m. do Paryża, zkąd dnia 31. wrócił do kwatery głównej.

Fakt ten, że mąż stanu znaczenia i doświadczenia p. Thiers'a przyjął pełnomocnictwo rządu paryzkiego, kazał mi się spodziewać, że podane nam zostaną propozycye, których przyjęcie będzie możliwem i do przywrócenia pokoju odpowiedniem. Przyjąłem p. Thiers z pełną uszanowania uprzejmością, do jakiej znakomita jego osobistość, bez względu nawet na nasze stosunki dawniejsze, dawała mu najzupełniejsze prawo.

P. Thiers oświadczył, że Francya na życzenie mocarstw neutralnych gotowa zezwolić na zawieszenie broni.

JKMość musiał w obec oświadczenia tego rozważyć, że każde zawieszenie broni samo przez się wszystkie te dla Niemiec warunkuje niekorzyści, z jakiemi dla armii, której wyżywienie polega na daleko odległych źródłach, związane jest każde przedłużenie wojny. Prócz tego przyjmowaliśmy na siebie wraz z zawieszeniem broni zobowiązanie wstrzymania oddziału wojsk niemieckich, który po kapitulacyi Metzu pozostał do dyspozycyi, w stanowiskach, jakieby zajmował w dniu podpisania, a tem samem

zrzeczenia się zajęcia dalszych obszarów kraju nieprzyjacielskiego, które obecnie bez dobycia miecza lub po pokonaniu małego oporu zająć możemy. Wojska niemieckie nie mogą w najbliższych tygodniach spodziewać się znacznego przybytku. Rozejm natomiast podałby Francyi możność rozwinięcia własnych źródeł, ukończenia formacyi w zarodzie będących i, jeżeliby kroki nieprzyjacielskie po ukończeniu rozejmu na nowo rozpocząć się miały, przeciwstawienia nam korpusów do oporu zdolnych, których teraz nie ma.

Mimo takie rozwagi dozwolił JKMość przeważyć życzeniu uczynienia pierwszego do pokoju kroku, i upoważoiony zostałem do natychmiastowego uprzedzenia pana Thiersa przyzwoleniem na 25, lub też, jak później chciano, 28 dni na podstawie prostego wojskowego status quo w dniu podpisania. Zaproponowałem mu, by linią demarkacyjną oznaczyć się mającą odgraniczyć stanowisko obu wojsk, jakiemby było w dniu podpisania, zaniechać kroków nieprzyjacielskich na cztery tygodnie a w tym czasie przedsięwziąć wybory i ukonstytuowanie reprezentacyi narodowej. Skutkiem tego pokoju byłoby było po stronie francuskiej tylko zrzeczenie się małych i zawsze nieszczęśliwych wycieczek i bezpotrzebnego i niepojętego marnotrawstwa artyleryjskiej amunicyi z dział fortecznych na czas trwania rozejmu.

We względzie wyborów w Alzacyi mogłem oświadczyć, że upierać się nie będziemy przy stypulacyi, któraby zakwestyonować mogła łączność niemieckich departamentów z Francyą przed zawarciem pokoju, i że żadnego ich mieszkańca do odpowiedzialności nie pociągniemy za to, że jako deputowany swych ziomków udał się do francuskiego zgromadzenia narodowego.

Zdumiony byłem, gdy francuski pośrednik odrzucił te propozycye, przy których wszystkie korzyści były po stronie francuskiej, oświadczając, że rozejm natenczas tylko przyjąć może, jeżeliby tenże obejmował zezwolenie na rozległe zaprowiantowanie Paryża. Odrzekłem, że zezwolenie to obejmowałoby tak daleko po za status quo i po za każde słuszne oczekiwanie wybiegającą wojskową koncesyę, że go się pytam, czyby był w stanie podać nam coś temu odpowiedniego i co? P. Thiers oświadczył, że do żadnej odpowiedniej wojskowej propozycyi umocowanym nie jest a żądanie zaprowiantowania Paryża postawić musi, nie mogąc nam za nie ofiarować nic innego jak gotowość rządu paryskiego dozwolenia narodowi francuskiemu wyboru reprezentacyi, z którejby prawdopodobnie wyszła władza, z którą będziem mogli rokować o pokój.

W takiem położeniu musiałem wypadek naszych rokowań przedłożyć królowi i jego wojskowym doradzcom.

JkMość słusznie był zdziwiony na tak wybujałe wojskowe żądanie i zawiedziony w nadziei, jaką pokładał w rokowaniach z p. Thiers. Żądanie niesłychane, abyśmy się zrzekli owocu wszystkich od dwóch miesięcy robionych wysileń i uzyskanych powodzeń i aby stosunki przywrócone zostały na punkt, na którym były na początku osaczenia Paryża, mogło jedynie na nowo dać dowód, że w Paryżu szukają pretekstów, by narodowi odmówić wyborów lecz nie szukają sposobności do ich przeprowadzenia bez przeszkody.

Na życzenie moje, aby przed dalszym ciągiem kroków nieprzyjacielskich starano się o porozumienie się na innych podstawach, miał p. Thiers dnia 5. b. m. w linii forpoczt jednę jeszcze rozmowę z członkami rządu paryzkiego, by takowym albo krótszy zaproponować rozejm na podstawie status quo, albo proste rozpisanie wyborów bez konwencyjnego rozejmu, w którym to przypadku mógłbym przyobiecać wolny udział i zezwolenie na wszelakie z bezpieczeństwem wojskowem jako tako zgadzające się ułatwienia.

We względzie treści tej rozmowy swojej z pp. Favre i Trochu nie oświadczył się p. Thiers bliżej w obec mnie; jako wypadek jej umiał mi tylko podać otrzymany rozkaz zerwania układów i opuszczenia Wersalu, ponieważ rozejmu z zaprowiantowaniem Paryża osiągnąć nie można.

Odjazd jego do Tours miał miejsce dnia 7. rano.

Przebieg rokowań pozostawił we mnie tylko przeświadczenie, że obecni władzcy we Francyi od początku na seryo nie myśleli o tem, by głos narodu francuskiego objawił się przez wolny wybór zgromadzenia, któreby go reprezentowało; i że nie zamierzali doprowadzić do rozejmu, lecz że warunek, o nieprzyjęciu którego przekonani być musieli, postawili dla tego jedynie, by mocarstwom neutralnym, których poparcia spodziewają się, nie dać odmownej odpowiedzi.

Upraszam JWPana uniżenie, abyś się oświadczał w zgodzie z depeszą niniejszą, do odczytania której upoważniony jesteś.

v. Bismarck.

— Hałas, który wywołała w dziennikarstwie wiadomość o zwołaniu parlamentu północnoniemieckiego w Versailles, był płonny. „Nordd. Allg. Ztg." donosi, że według wiarogodnych wiadomości parlament niemiecki zgromadzi się w Berlinie 21. b. m.

O pogłoskach względem nowej pożyczki Prus dla dalszego prowadzenia wojny pisze tenże dziennik:

„Z wiadomości, że parlament w blizkiej sesyi swojej zajmie się uchwaleniem środków dla dalszego prowadzenia wojny, wysnuło kilka dzienników wniosek, że zaciągniętą być ma nowa pożyczka związkowa. Mniemamy, że to przypuszczenie obecnie jeszcze nie jest uzasadnione. Idzie tu w każdym razie o otwarcie kredytu dla administracyi związkowej, ale stanowcza uchwała w tej sprawie jeszcze nie zapadła.

Paryż. Urzędowy dziennik paryski w ten sposób doniósł o zerwaniu układów o zawieszenie broni:

„Cztery neutralne mocarstwa Anglia, Rosya, Austrya i Włochy wzięły inicyatywę w projekcie zawieszenia broni, które umożliwiłoby zwołanie zgromadzenia narodowego.

„Rząd obrony narodowej postawił warunki następujące: wolny przywóz żywności do Paryża i głosowanie całego narodu francuskiego w wyborze zgromadzenia narodowego.

„Prusy wyraźnie odrzuciły pierwszy warunek i przystały tylko z zastrzeżeniem na głosowanie w Alzacyi i Lotaryngii.

„Rząd obrony narodowej jednogłośnie uchwalił, iż tak pojęte zawieszenie broni odrzuconem być musi.

„Journal officiel" podaje dalej wyjaśnienie o ostatnich rozruchach stronnictwa czerwonego w Paryżu.

„Rząd obrony narodowej — pisze dziennik urzędowy — musiał dnia 1. listopada zarządzić śledztwo w sprawie zaburzeń, których ostatecznym rezultatem był zamach wykonany 31. października.

„Członkowie rządu chętnieby zapomnieli o tym akcie gwałtownym, którego ofiarami stali się. Jednakże nie mogli oni zapomnieć o interesie republiki i pominąć prawo skoro wystąpiono z nowemi groźbami przeciw porządkowi publicznemu.

„W dniu 1. listopada pokazało się z różnych czynności, że przerwane przez patryotyzm narodowej gwardyi szalone dzieło napowrót podjęte zostanie Organizatorowie rozruchów z 31. października pozostali w permanencyi i zapowiadali głośno bitwę i zwycięstwo komuny. Publicznie zarzucono rządowi zdradę. Jeden kościół był widownią fanatycznych i groźnych oświadczeń. W pewnym klubie postanowiono spełnić dzieło patryotyczne przez zamordowanie gubernatora Paryża.

„Wreszcie naruszono porządek, ustawy i republikę z niepraktykowaną dotąd siłą. Niemożliwem stało się już nadal długie i cierpliwe milczenie rządu uznane przez opinię publiczną.

„Dnia 1. listopada zatem wydano rozkazy aresztowania anarchistów dla uszanawania zwykłych ustaw łagodniejszych od tych, które sprowadza stan oblężenia a wreszcie dla zapewnienia zupełnej swobody powołanym do głosowania wyborcom.

„Aresztowano kilka osób. Rozpoczęło się śledztwo, które szybko prowadzone będzie.

— „Journal officiel" z 4. listopada pisze: Nasza linia obronna postąpiła o jeden krok dalej wzdłuż Sekwany między Gennevilliers i Nanterre. Na drodze z Courbevoie do Bezons nie sięgały nasze linie poza dworzec kolei do Havre. Postanowiono posunąć się dalej. Colombes obsadzone zostało dzisiaj przez gwardyę ruchomą, postawiono w stanie obronnym półwysep Gennevilliers i ustawiono działa przed Orgemont i Argentemil."

— Załoga Paryża podzieloną została na trzy armie. Ordre de bataille jest następujący: „Naczelny dowódzca jenerał Trochu, gubernator Paryża, szef sztabu jeneralnego jenerał Schmitz, jego zastępca jenerał Foy, wyższy komendant artyleryi jenerał Guoy, wyższy komendant inżynieryi jenerał Chabeau la Tour, jeneralny intendant jenerał Wolf. W pierwszej armii dowódzcą jest jenerał Clement Thomas (260 batalionów gwardyi narodowej). W drugiej armii dowódzcą jest jenerał Ducrot. Składa się ta armia z korpusów jenerałów Vinoy, Renault i Exea. W trzeciej armii dowódzcą jest jenerał Trochu. Armia ta składa się z 7 dywizyi wraz z załogą marynarki.

Kronika.

(Posiedzenie Rady miejskiej) odbędzie się dzisiaj o godzinie 6tej wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: 1) Podanie jeneralnej ajencyi dla handlu i przymysłu o przedłużenie terminu do wywozu zakupionych w Zubrzy dębów. Sprawozd. radny p. Dąbrowski. 1½) Wydzierżawienie prawa propinacyjnego wyszynku za rogatkami grodeckiemi i żółkiewskiemi. Spraw. radny p. Dąbrowski. 2) Wnioski komisyi administracyjnej niest. doch. miej względem przyznania zaopatrzenia dla poborcy p. Michała Ostrowskiego. Sprawozd. radny pan Dąbrowski. 3) Akt odbytej licytacyi na dostawę podwód dla urzędu szupasowego. Sprawozd. radny p. Romuald Tarasiewicz. 4) Zatwierdzenie sprawunku mundurów dla straży ogniowej. Sprawozd. radny p. Maniecki. 5) Extabulacya praw m. z realności pod Nr. $570^4/_4$.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Banda złodziejów. D. 4. bm. stawali przed sądem (przewodn. radca sądowy p. Petuł, oskarzyciel podprok. p. Sawczyński) Jan Flach ze Zimnej wody, 37 lat, stanu wolnego, już 5 razy za kradzież karany, Oleksa Pańkiewicz z Rudna, 29 lat, już 2 razy za kradzież karany, Jan Dejczuk ze Lwowa, 20 lat, już raz za kradzież i raz za przeniewierzenie karany, Michał Krzymiński z Hodowic, 36 lat, już 3 razy za kradzież karany, Anna Pawlikowa z Bieńkowej, 40 lat, kucharka, matka 3 dzieci, Maryanna Miszłowa ze Stryja, zamożna szynkarka we Lwowie, 23 lat, matka 5 dzieci, starozakonna, Józefa Fiałkiewiczowa, przekupka we Lwowie, 51 lat, matka 3 dzieci i Franciszka Krzyżowa z Iskrzyni, 46 lat, matka 1 dziecka, już za kradzież karana. Oskarżenie opiewa: W nocy 8/9 kwietnia r. b. skradziono ze sklepu Czipy Trostowej we Lwowie rzeczy wartości 56 złr. i jak śledztwo wykryło, popełnili tę kradzież Flach, Pańkiewicz i Dejczuk, którzy zostali aresztowani i przyznali się. Flach według swojego opowiadania spotkał się za grodecką rogatką z Krzymińskim, oznajmił mu, co się stało i został przez niego zaprowadzony do szynku Miszlowej, gdzie część rzeczy wyraźnie jako skradzione sprzedał za 3 złr., drugą zaś część sprzedał drugiego dnia Fiałkiewiczowej za 5 złr., Krzymiński i tu wyznał, że rzeczy te są skradzione. Oprócz tego kupili rzeczy z tej kradzieży Pawlukowa i Krzyżowa. Sąd skazał Flacha i Pańkowicza na 2 lata (wniosek 3 lata) cięż. więz. z postem w każdym tygodniu, Dejczuka na 1½ roku (wniosek 3 lata) z postem w każdym tygodniu, Krzymińskiego na 6 miesięcy więzienia, Pawlukowę na areszt 3, Miszlową na areszt 14tu dniowy, Krzyżowę zaś na grzywnę 10 złr., Fiałkiewiczowej sąd nie uznał winną. Wszyscy przyjęli wyrok oprócz Miszlowej, która zapowiedziała rekurs.

Kradzież. Dnia 15. lipca r. b. w południe poszła pewna praczka pod l. $161^2/_4$ na strych i spostrzegła, że przed kwadransem jeszcze nienaruszony skobel od zamkniętych drzwi był przekręcony, a na kanapie tam stojącej leżały trzy worki, fajka, tytoń itd. Praczka zawołała natychmiast dwie inne kobiety, które rozpatrzywszy się po strychu, nikogo nie znalazły. Po chwili udała się praczka powtórnie na strych i otworzyła drugi strych, gdzie niemal kwadrans zabawiła. Wychodząc ztamtąd spostrzegła na kanapie siedzącego nieznajomego człowieka, który ją prosił, aby krzyku nie robiła. Nieznajomy został na krzyk praczki przez przybyłych domowników do policyi odstawiony. Jest to sławny złodziej Jan Wróblewski z Mostka, druciarz we Lwowie zamieszkały i powszechnie znany, 30 l., ojciec 3 dz., już 3 razy za zbrodnię kradzieży karany. Wróblewski w śledztwie wymawiał się pijaństwem, lecz świadkowie udowodnili, że był wcale trzeźwy. Sąd (przewodn. radca sądowy p. Mogilnicki, oskarzyciel podprokurator p. Dr. Prachtel) skazał go dnią 2. b. m. na 2 lata ciężkiego więzienia z postem w każdym tygodniu. Przyjął wyrok.

(Wykaz ukaranych dorożkarzy i fiakrów.) C. k. Dyrekcya policyi we Lwowie ukarała w pierwszej połowie listopada b. r. następujących fiakrów i dorożkarzy: Za tamowanie dróg dorożkarzy: l. 79, 109. Za złe oliczbowanie powozu dorożkarzy: l. 52, 61, 76, 103, 111 (powtórnie), 147, 151, 154, 157, 169, 170, 186, 188, 198, 199, 209, 213, 214, 224, 226, 230. Za niedotrzymanie jazdy zamówionej dorożkarzy: l. 203, 231, omnibus: 1, 2, 3. Za nieprzedstawienie woźnizy fiakrów: l. 25, dorożkarzy: l. 2, 15, 32, 70, 107, 108, 169, 173, 185, 213, 221. Za nieposłuszeństwo przeciw rozkarzowi urzędowemu dorożkarza: l. 124. Za nieporządny powóz dorożkarza: l. 168, omnibus l. 4, 5. Za niedotrzymanie stanowiska fiakrów: l. 5, 7, 8, 50. Dorożkarzy: l. 32, 52, 69, 94, 105, 184, 185, 186, 197, 198, 204, 224. Za obrazę straży dorożkarzy: l. 44 oddany został do sądu. Za przejechanie przechodniów dorożkarzy: l. 44, 53, 97, 130 (oddani do sądu). Za zostawienie koni bez nadzoru dorożkarzy: l. 53, 114, 173, 205. Za burdę i opilstwo dorożkarzy: l. 85, 104, 115, 131, 162, fiakra: l. 33. Ka nieporządną jazdę dorożkarzy: l. 70, 96, 105, 132, 154, 179, 226. Za nieostrożną jazdę fiakrów: l. 4, 16, 23, 45, dorożkarzy: l. 112, 160, 177. Za przekroczenie taksy dorożkarzy: l. 72, 113, 120, 209. Za osadzenie na dorożce małego chłopaka dorożkarzy: l. 42, 234. Za zanieczyszczenie ulicy dorożkarza: l. 178, fia-

kar l. 17. Za wykonywanie przemysłu dorożkarskiego bez pozwolenia dokonane: 76 (odstawiony do magistratu). Za nagabywanie przechodniów dorożkarza: l. 214.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny targowe w miesiącu październiku:

	Miejsce targu: Dolina		Bolechów		Rożniatów		Obertyn		Horodenka	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
	walutą austryacką									
Mec pszenicy	4	80	5	.	4	40	3	50	4	.
„ żyta	3	5	3	10	2	80	2	50	2	50
„ jęczmienia	2	20	2	40	2	20	2	.	2	25
„ owsa	1	50	1	60	1	30	1	20	1	50
„ grochu	4	10	3	20	3	.	2		2	.
„ hreczki	2	.		.		.	1	90	2	.
„ kukurudzy	3	65	3	50	3	60		.	2	80
„ ziemniaków	1	50	.	70	1	50	1	.	1	.
Cetnar siana	2	60	1	65	1	30	2	50	2	10
Sąg drzewa twardego	7		6	.	6	.	7	.	24	.
„ „ miękkiego	5	.	4	.	4	50	5	50	.	.
Funt mięsa wołowego	.	14	.	14	.	15	.	16	.	15
Miara wina	.	60	.	80	.	80	.	.	.	75
„ piwa	.	16	.	16		16	.	.	.	16
Wyrobnik z wiktem		30	.	30	.	30	.	.	.	30
„ bez wiktu	.	60		65	.	60		.	.	40

Lwów, 16. listop. W tut. izbie handl. i przem. płacono: Pszenica 170 ℔ 9 złr. 20 c. do 9 złr. 50 c., żyto 160 ℔ 5 złr. 40 c. do 5 złr. 50 c., jęczmień 140 ℔ 4 złr. 75 c. do 5 złr. 20 c., hreczki 140 ℔ 4 złr. 60 c. do 4 złr. 75 c., owies 100 ℔ 3 złr. 25 c. do 3 złr. 35 c., kukurudza 170 ℔ 6 złr. 25 c. do 6 złr. 50 c., groch 180 ℔ 7 złr. 75 c. do 8 złr. — c.; soczewica 180 ℔ 7 złr. 50 c. do 7 złr. 75 c., fasola 180 ℔ 7 złr. 60 c. do 7 złr. 80 c., jagły 180 ℔ 9 złr. 50 c. do 10 złr. 25 c., koniczyna 180 ℔ 46 złr. — c. do 48 złr., rzepak zim. 150 ℔ 15 złr. 50 c. do 15 złr. 75 c., rzepak letny 150 ℔ 13 złr. 25 c. do 13 złr. 50 c., lnianka 150 ℔ 11 złr. — c. do 11 złr. 25 c., siemię konopne 120 ℔ 6 złr. — c. do 6 złr. 10 c., siemię lniane 150 ℔ 9 złr. 50 c. do 9 złr. 75 c., anyż rosyjski cet. 100 ℔ 22 złr. 50 c. do 23 złr. — c., anyż płaski 100 ℔ 13 złr. 25 c. do 13 złr. 50 c., kminek 100 ℔ 18 złr. 50 c. do 19 złr. 50 c., len 100 ℔ 14 złr. — c. do 22 złr., konopie 100 ℔ 15 złr. — c. do 23 złr. — c., chmiel 100 ℔ 20 złr. — c. do 22 złr. — c., miód z woskiem 100 ℔ 23 złr. — c. do 23 złr. 50 c., miód patoka 100 ℔ 21 złr. 50 c. do 22 złr. 50 c., wosk żółty lwowski 100 ℔ 115 złr. — c. do 120 złr., wosk żółty wiejski 100 ℔ 106 złr. — c. do 108 złr. — c., potaż słomiany 100 ℔ 12 złr. — c. do 12 złr. 50 c., potaż drzewny 100 ℔ 14 złr. — c. do 16 złr. 50 c., łój 100 ℔ 32 złr. — c. do 32 złr. 50 c., spirytus wiadro 18 złr. 75 c. do 19 złr. — c.

Ostatnia poczta.

(Telegramy dzienników porannych.)

Wiedeń, 16. listopada. Na posiedzeniu izby panów we środę przedłożono wnioski do ustawy o procedurze w procesach cywilnych. Następnie rozpoczęły się rozprawy adresowe. Falkenhein przemawiał przeciw projektowanemu adresowi. Karol Auersperg odzywał się za adresem. Prezydent rady ministrów interpelowany odpowiada, iż rozwiązanie w swoim czasie rady państwa było w obec grożnych na zewnątrz okoliczności niezbędnem.

Nieudałe rokowania ugodne z Czechami były dlań najcięższym zawodem jaki kiedykolwiek doznał w swem życiu. Rokowania z Czechami rozpoczął tylko li z patryotyzmu austryackiego. Zbija on dalej zarzuty jakiemi go obrzuca izba panów zarzucając mu naruszenie konstytucyi. Dzieło ugody uważa za konieczne i oświadcza, że jak długo będzie ministrem, nie przeniewierzy się wytkniętemu programowi ugodnemu. Uprasza w końcu o przedsięwzięcie jak najprędzej wyborów do delegacyi.

W izbie niższej odrzucono wniosek naglący Kliera, aby wybór do delegacyi odroczyć na dni ośm.

Wiedeń, 16. listopada. Zapowiedziany w izbie niższej wniosek naglący Kliera (dotyczący ośmiodniowego odroczenia delegacyi) tylko pod względem formy nagłości został odrzucony, na wniosek atoli Grossa będzie na jutrzejszym dziennym porządku. Następnie przedsięwzięto wybory do wydziałów, poczem wydział weryfikacyjny zdawał sprawę z swych czynności.

W izbie panów przeciw wywodom prezydenta ministrów p. Potockiego replikowali Unger i Lichtenfels, poczem celem zamknięcia jeneralnych rozpraw adresowych zabrał głos i przemawiał obszernie sprawozdawca. Gdy skończył zamknięto posiedzenie.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16. listopada.

Hotel George: PP. Cielecki W., z Byczkowic.

Hotel Langa: Pokorny, podpułk., z Żółkwi.

Hotel europejski: Tworkowski S., z Rosiańca. — Żakiej A., z Ostrowa. — Nowaczek J., nadporucz., z Brzeżan.

Hotel angielski: Burzyński J., z Uhrynowa. — Kieszkowski J., z Sambora. — Szymonowicz J., z Błażowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 16. listopada.

PP. Ks. Lubomirski J., do Krakowca. — Hr. Miecielski F., do Wiśniowa — Br. Hejdel A., do Romanówki.— Hr. Golejewski A., do Harasymowa.— Alteresco S., adw., do Jass.— Pfleder K., pens. nadp., do Wiednia. — Augustynowicz B., do Kniażego. — Brykczyński S., do Warszawy. — Chajęcki S., do Żurawna. — Jędrzejowicz E., do Tyczyna. — Kozłowski C., do Huty. — Krajewski J., do Czech. — Kunaszewski D., do Perekos. — Klucznik W., do Sąd Wiszni. — Mierzyński H., do Baryłowa. — Michałowski L., do Tarnopola. — Mysłowski A., do Koropca. — Turzański Thury, do Węgier. — Winnicki T., do Nadycza. Zarewicz W., do Niskołyzy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 16. listopada 1870.

Pora	Barometr w mierze par sprow. do 0° Reau	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	322 85	+ 3.8	7 9	Pd. m.	3
2. god. po poł.	323 68	+ 8 0	6,9	Z. „	7
9. god. wiecz.	323 11	+ 5 0	7 5	„ sł.	6

TEATR.

Dziś: (przed. n.) „Maurer u. Schlosser“, komedyo-opera w 3 aktach.

Dnia 16. listopada 1870 r. wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujące liczby:

15. 44. 74. 69. 56.

Następne ciągnienia przypadną w dniu 30. listopada i 14. grudnia 1870.

Odpowiedzialny redaktor **Adolf Rudyński**.

Cennik lwowskiej izby handl. i przemysłowej.

Efekta	Uskutecz. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni: płacą		żądają	
	Złote austryackie							
D. 16. listopada.								
Akc. gal. kol. żel. K. L.	—	—	—	—	232	50	233	50
„ kol. lw.-cz.-Jassy	—	—	—	—	190	50	192	50
„ banku hip. galic. po 200 zł. z wpł. 50%	—	—	—	—	—	—	111	—
„ pap. czerl. po 200 złr. w. a.	—	—	—	—	—	—	—	—
Galic. banku krajow.	—	—	—	—	68	—	68	—
Listy z. Tow. kred. gal. 5% w. a.	—	—	—	—	78	25	79	25
„ T. kr. gal. 4% w. a.	—	—	—	—	—	—	71	—
banku hip. gal.	—	—	—	—	85	75	86	50
Gal. zakł. kr. włośc.	—	—	—	—	—	—	86	—
Oblig. ind. gal.	—	—	—	—	72	40	72	90
„ W. Ks. Krak.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Księst. Bukowiny	—	—	—	—	—	—	—	—
Poż. gł. r. 1866 po 7%	—	—	—	—	—	—	100	—
Pier. k. gal. K. L. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kol. lw.-czern. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski	—	—	—	—	5	87	5	95
„ cesarski	—	—	—	—	5	90	5	98
Napoleondor	—	—	—	—	9	92	10	—
Pół imperyał rosyjski	—	—	—	—	9	93	10	15
Rubel srebrny rosyjski	—	—	—	—	1	94	2	—
„ papierowy „	—	—	—	—	1	57½	1	58½
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	—	1	82½	1	84
Srebro	—	—	—	—	122	—	123	50

(oprócz kupona bieżącego — przy pozycjach od „banku hip. galic.“ do „kol. lw.-czern. II. Em.“)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11. listopada 1870.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
Z pożyczki narodowej z procentami od stycznia do lipca po 5%	67.20	67 —
„ „ do kwietnia do października po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1863 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 4½%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	241 —	242.—
„ „ „ „ 1839 piąta część losów	240 —	241 —
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	89.—	90 50
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	92 80	93.—
„ „ „ „ 1860 po 100 zł. 5%	103.50	104.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	116 —	116 50
Renty Como po 42 lir. austr.	24. —	26.—

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.

	pien.	towar.
Czech	94.—	—.—
Bukowiny	71.25	72.—
Galicyi	73.—	73 50
Niższej Austryi	96.—	96.50
Siedmiogrodu	75.75	76.25
Węgier	79 90	80.50
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	—.—	—.—

2. Akcye.

	pien.	towar.
Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wpłatą 50%	200.—	201.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. w. a.	250 80	251.20
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	888.—	892.—
Galic. banku kraj. à 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40%	—.—	—.—
Banku narodowego	732.—	734.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	548.—	550.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	216 50	217.—
Półn. kolej po 1000 zł. w. a.	2090	2100
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	239 50	240.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szt.)	195 —	195 25
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	378 —	379.—
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	175.80	176.—
Spółki Borysławskiej à 200 zł. w. a.	—.—	—.—

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	106.50	107.—
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	70.—	71.—
Gal. banku hyp. po 6%	87.—	87.50
Gal. zakł. kred. włośc. do losow. po 6%	85.	86.—
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	92.80	93.20
Węgier. Towar. ziemskie po 5½%	89.25	89.50
„ „ „ (renta) po 6%	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.25	90.75
„ „ „ „ „ w. a.	86.—	87.—
Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł.	101.50	102 —
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi	99 —	99.50

5. Losy. (za sztukę)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	159.—	159 50
Clarego po 40 zł. m. k.	31.—	33 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	95.—	96 —
Keglevicha po 20 zł. m. k.	14.—	16 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	26. —	30 —
Palfiego po 40 zł. m. k.	26 —	28 —
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14.—	15 —
Salma po 40 zł. m. k.	37 —	39 —
St. Genois „ 40 „ „	26.50	27 50
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	23.—	25.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	115.—	125.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	54.—	58 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	18.—	20.—
Windischgrätza „ 20 „ „	22.—	24 —

Weksle. (Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	102.75	102 90
Augsburg za 100 zł. w p. n.	102.20	102 30
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	102.30	102 50
Hamburg za 100 M. B.	90. -	90.25
Londyn za 10 ft. szt.	122.50	122.70
Paryż za 100 fr.	—.—	—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	—.—	—.—
„ pełn. wagi	5.89	5 91
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9 88	9 89
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	121.25	121 75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 16. listopada.	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	55	65
„ „ w srebrze	65	40
Losy z 1860. roku	90	75
Akcye banku wiedeńskiego	719	—
„ „ kredytowego	244	80
Londyn 10 funtów szterlingów	124	—
Srebro	122	75
Napoleondor	10	01
Dukat	5	99

DZIENNIK URZĘDOWY.

(2685) **Konkurs.** (3)

Nr. 16650. Celem obsadzenia posady pocztmistrza w Mrzygłodzie za kontraktem i obowiązkiem złożenia kaucyi 200 złr. rozpisuje się konkurs z tem doniesieniem, iż ubiegający się o takową winni swoje podania zaopatrzone dowodami uzdolnienia wnieść najdalej do końca listopada b. r. do c. k. kraj. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Pobory są następujące: Dotacya 180 złr., pauszale kancelaryjne 36 złr. rocznie i za czterorazowe posyłanie poczty pieszej w tygodniu do Sanoka i napowrót pauszale 150 złr.

C. k. kraj. Dyrekcya poczt.

Lwów, dnia 11. listopada 1870.

Concurs.

Nro. 16650. Bei dem Postamte in Mrzygłód ist die Postmeistersstelle gegen Dienstvertrag und Caution 200 fl. zu besetzen. Mit derselben ist die Jahresbestallung von Einhundert Achtzig Gulden, Amtspauschale 36 fl. und ein Botenpauschale von 150 fl. für die 4 Mal wöchentlich zu unterhaltende Fußbotenpost nach Sanok und zurück.

Bewerber haben ihre gehörig instruirten Gesuche bis Ende November 1870 bei der k. k. galiz. Post-Direction in Lemberg zu überreichen.

K. k. galiz. Post-Direction.

Lemberg, 11. November 1870.

1°

(2718) Licitations-Ankündigung. (1)

Nr. 17132. Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Krakau wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß das Recht zur Einhebung der allgemeinen Verzehrungssteuer sammt 20%tigen Zuschlag vom Weinausschanke und den steuerbaren Viehschlachtungen, dann der Fleischausschrottung in den nachstehenden Pachtbezirken auf die Dauer des Solarjahres 1871, mit dem Vorbehalte der stillschweigenden Erneuerung auf das zweite und drite Solarjahr, oder aber unbedingt auf das Solarjahr 1871 im Wege der öffentlichen Versteigerung verpachtet werden wird.

Die einzelnen Pachtbezirke werden an den nachstehenden Tagen ausgeboten werden.

Schriftliche Offerten sind bis 2 Uhr Nachmittags des der Licitation unmittelbar vorangehenden Tages beim Vorstande der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Krakau zu überreichen. — Die sonstigen Licitationsbedingnisse können bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction oder bei allen Controll-Bezirksleitern des Krakauer Finanzbezirkes eingesehen werden.

Post-Nr.	Pachtbezirke mit Ortschaften	Der jährliche Fiscalpreis s. 20% Zuschlag beträgt: vom Wein fl.	kr.	vom Fleisch fl.	kr.	Die Licitation wird bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Krakau abgehalten werden: am	um die Stunde
1	Andrychau mit 12 Ortschaften .	379	.	2204	.	28. November 1870	
2	Bestwin mit 7 Ortschaften . .	.	.	91	.	28. „ „	9 Uhr Früh
3	Biała mit 6 Ortschaften . . .	1738	38	.	.	28. „ „	
4	Kęty mit 19 Ortschaften . . .	.	.	3718	61	28. „ „	3 Uhr Abends.
5	Krzeszowice mit Alwernia und Trzebinia mit 81 Ortschaften	.	.	4623	50	28. „ „	
6	Liszki mit Prądnik czerwony mit 78 Ortschaften	.	.	7670	77	29. „ „	
7	Biała mit Łodygowice mit 22 Ortschaften	.	.	7289	58	29. „ „	9 Uhr Früh
8	Milówka mit 17 Ortschaften .	.	.	1430	.	29. „ „	
9	Oświęcim mit 33 Ortschaften .	1300	.	4067	.	29. „ „	3 Uhr Abends.
10	Siepraw mit 23 Ortschaften . .	149	50	700	.	29. „ „	
11	Wadowice mit 27 Ortschaften .	481	20	4152	.	30. „ „	9 Uhr Früh
12	Wieliczka mit 49 Ortschaften .	600	.	.	.	30. „ „	
13	Zator mit Spytkowice u. Marcyporęba mit 41 Ortschaften	.	.	1692	51	30. „ „	3 Uhr Abends.
14	Żywiec mit 34 Ortschaften . .	465	50	.	.	30. „ „	

K. k. Finanz-Bezirks-Direction. — Krakau, am 7. November 1870.

(2728) Obwieszczenie. (1)

L. 10083. Od 1. grudnia 1870 począwszy będą obiegać poczty osobowe na przestrzeni Kołomyja-Zaleszczyki w następującym porządku:

Z Kołomyi.

Codzień o godz. 8. rano.

Z Gwoźdca o g dz. 10. m. 10. przed południem.

Z Horodenki o godz. 1. z południa.

Do Gwoźdca.

Codzień o godz. 10. przed południem.

Do Horodenki o godz. 12. m. 25. w południe.

Do Zaleszczyk o godz. 3. m. 30. po południu.

Z Zaleszczyk.

Codzień o godzinie 7. rano.

Z Horodenki.

Codzień o godz. 9. m. 20. przed południem.

Z Gwoźdca.

Codzień o godz. 12. m. 30. w południe.

Do Horodenki.

Codzień o godzinie 9. m. 30. rano.

Do Gwoźdca o godz. 10. m. 55. przed poł.

Do Kołomyi o godz. 2. m. 30. po południu.

W czasie jazdy z Kołomyi do Zaleszczyk obiad w Horodence, a w czasie jazdy z Zaleszczyk do Kołomyi w Gwoźdcu.

Co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

Z c. k. galic. Dyrekcyi poczt.

Lwów, dnia 11. listopada 1870.

Kundmachung.

Nr. 10083. Vom 1. December 1870 an haben die Personenposten zwischen Kołomea und Zaleszczyki in nachstehender Weise zu verkehren:

I. Personenpost Kołomea - Zaleszczyki.

Von Kołomea täglich um 8 Uhr Früh.
„ Gwoździec um 10 Uhr 10 M. Vormitt.
„ Horodenka um 1 Uhr Nachmittags.
In Gwoździec täglich um 10 Uhr Vormitt.
„ Horodenka um 12 Uhr 25 M. Mittags.
„ Zaleszczyki um 3 Uhr 30 M. Nachmitt.

II. Personenpost Zaleszczyki - Kołomea.

Von Zaleszczyki täglich um 7 Uhr Früh.
„ Horodenka um 9 Uhr 20 M. Vormitt.
„ Gwoździec um 12 Uhr 30 M. Mittags.
In Horodenka um 9 Uhr 30 M. Vormitt.
„ Gwoździec um 10 Uhr 55 M. Vormit.
„ Kołomea um 2 Uhr 30 M. Nachmitt.

Bei der Personenpost von Kołomea nach Zaleszczyki wird in Horodenka und bei der Personenpost Zaleszczyki - Kołomea in Gwoździec Mittagmal gehalten.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Von der k. k. galiz. Post-Direction.

Lemberg, am 11. November 1870.

(2721) Edykt. (1)

Nr. 51607. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Zygmunt Mozer wniósł dnia 5. października 1870 do l. 51607 przeciw Meilechowi Urych i Dawidowi Leizerowi 2ga im. Lüft pozew o ekstabulacyę prawa trzyletniej dzierżawy browaru na realności pod L. 222²/₄ Dom. 60. pag. 72. n. 43. on. ciężacych i o pomoc sądową prosił, w skutek czego dzień sądowy do ustnej rozprawy na 20. grudnia 1870 godzinę 10tą rano ustanowiony został.

Ponieważ miejsce pobyty zapozwanych Meilecha Urych i Dawida Leisera 2ga im. Lüft jest nieznane, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępywania tychże i na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego p. adwokata Dr. Schrenzla z zastępstwem przez p. adwokata Dr. Zuckera kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, ogółem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 8. października 1870.

(2722) Edykt. (1)

Nr. 53240. Ces. król. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy i położony w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 Nr. 1. Dz. p. p. nieruchomy majątek tutejszego złotnika p. Jakóba Kronfeld. Kierownictwo takowego porucza się panu c. k. radcy sądu krajowego Czajkowskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adwokata Dr. Schrenzla wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia go, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy, i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 7. listopada 1870 godzinę 4tą z południa.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże skodliwych skutków prawnych przed upływem 10. grudnia 1870 i podać ją na terminie na dzień 20go grudnia 1870 godzinę 9tą przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa; chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrania na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcę onego i członków wydziału wierzycieli innych osób, posiadających ich zaufania.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie lwowskiej.

Z c. k. sądu krajowego.

We Lwowie dnia 15. października 1870.

(2726) Obwieszczenie. (1)

Nr. 4729. Ces. król. sąd powiatowy w Kozowie czyni wiadomo, że na odezwę c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 12go października 1870 L. 5955 na zaspokojenie wierzytelności wekslowej Mojżesza Leib Rozenzweig w sumie 3460 złr. a. w. z 6% odsetkami z dnia 2. maja 1864 i przyznanemi kosztami w kwotach 9 złr. 24 kr., 5 złr., 11 złr. 98 kr., 17 złr. 13 kr., 14 złr. 93 kr., 7 złr. 35 kr., 4 złr. 58 kr., 10 złr. 44 kr., 5 złr. 48 kr., 13 złr. 76 kr., 20 złr. 45 kr., 10 złr. 94 kr., 4 złr. 25 kr., 8 złr. 52 kr., 5 złr. 48 kr., 35 złr. 58 kr., 48 złr. 99 kr., 7 złr. 32 kr., 39 złr. 34 kr. i 163 złr. 62½ kr. a. w. dozwolona przymusowa sprzedaż gruntów rustykalnych w Medowie i Wymysłówce położonych pod Nr. rep. 7, Nr. top. 90, 180, 512, pod Nr. rep. 12, Nr. top. 91, 139, 140, 213, 454, 471, 493, 518, 550, pod Nr. rep. 34, Nr. top. 98, 181, 500, Nr. rep. 27, Nr. top. 100, 128, 158, 550, 554, Nr. rep. 18, Nr. top. 27, 150, 484, 538, 571, Nr. rep. 15, Nr. top. 125, 174, 439, 530, 575, Nr. rep. 39, Nr. top. 433, 566, Nr. rep. 35, Nr. top. 129, 156, 189, 197, 437, Nr. rep. 6, Nr. top. 136, 151, 482, 483, 589, Nr. rep. 37, Nr. top. 149, 455, 503, 504, 505, 507, 565, 584, Nr. rep. 38, Nr. top. 164, 187, 467. Nr. rep. 47, Nr. top. 159, 193, 367, 395, 406, 440, 441, 516, Nr. rep. 46, Nr. top. 220, 232, 300, 328, 359, 373, 374, Nr. rep. 40, Nr. top. 282, 360, 377, 378, Nr. rep. 33, Nr. top. 436, 478, 511, 525, 557, 520 i 564 w podanej objętości 128 morg. 986 kwad. sążni, ciała tabularnego niestanowiących, JW. Zygmunta hr. Dzieduszyckiego własnych, na rzecz p. Mojżesza L. Rozenzweiga w trzech terminach, a to: 15. grudnia 1870, 16. stycznia 1871 i 15. lutego 1871, każdą razą o 9tej godzinie rano w tutejszym c. k. sądzie powiatowym pod następującemi głównemi warunkami przedsięwziętą zostanie:

1. Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa pomienionych gruntów w sumie 2443 złr. aust. wal.

2. Chęć kupienia mający będzie obowiązany przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 244 zł. a. w. w gotówce do rąk c. k. komisyi licytacyjnej złożyć, które nabywcy w cenę kupna wliczone, innym zaś licytantom po ukończonej licytacyi zwrócone zostanie.

3. W pierwszych dwóch terminach wzmiankowane grunta tylko powyżej lub w cenie szacunkowej, na trzecim zaś terminie i poniżej tejże ceny sprzedane będą. Reszte warunków licytacyjnych, oraz akt oszacowania gruntów tych w tutejszo-sądowej registraturze w zwykłych godzinach urzędowych na żądanie przejrzane być mogą.

C. k. sąd powiatowy.

Kozowa, 3. listopada 1870.

(2719) Edykt. (1)

Nr. 51124. Ces. król. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia edyktem niniejszym, że dla niewiadomej z miejsca pobytu Doroty Lay, w skutek podania wniesionego na dniu 13. grudnia 1868 do l. 65701 przez Justynę z Borowskich Benoe o zaintabulowanie tejże za właścicielkę części sum, w stanie biernym dóbr Zdonia na rzecz Doroty Lay ciężących, ustanowionym został kurator p. adwokat Dr. Pomianowski, a zastępcą tegoż p. adwokat Dr. Nurkowski, i że ustanowionemu kuratorowi uchwała sądu tutejszego z dnia 24. grudnia 1868 do l. 65701 została doręczoną.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 30. października 1869.

(2655) Obwieszczenie. (3)

Nr. 592. Wydział Lwowskiej Izby adwokatów podaje do wiadomości, że p. Dr. Adolf Holzer wpisany został dnia 5. listopada 1870 do listy adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 5. listopada 1870.

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.